

Łódź
CENA NUMERU
20 gr.
Cena prenumeraty miesięcznej
Dla rezydujących 4 zł.
Cena do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łódź egz. 27 gr.
Należność pocztowa
opłacana ryczałtem

Redakcja i Administracja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto „ROZWOJ”
Red. przyjmuje od 5 —
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się
1933 r.

PRAD

Piątek 26-go maja

№ 127

Wystąpienie Polski z Ligi Narodów?

LONDŲN, 25.5.
„Evening Standard” w depeszy z Genewy donosi, że minister Raczynski doręczył dziś ministrowi Paul Bancourowi piśmienna

deklarację, której ogłoszenie w odpowiedniej chwili Polska sobie zastrzegła.

W deklaracji tej Polska zaprotestowała miała przeciwko ewentualnemu podpisaniu

paktu czterech mocarstw i oświadczyć, że rozważy wycofanie się z konferencji rozbrojeniowej oraz z Ligi narodów, jeżeli pakt został nie podpisany.

Pakt czterech

GENEWA, 25.5.
Rozmowy w sprawie podpisania paktu czterech są aktywnie prowadzone w Genewie. W środę wieczorem zapowiadana była wspólna narada Bancoura z Simonem i Davisa w sprawie umieszczenia w tekście paktu czterech klauzuli, wspominającej obok artykułów 10 i 19 o artykule 16 paktu Ligi, przewidującym sankcje przeciwko gwałcicielowi paktu.

Anglicy sprzeciwiają się dotychczas za mieszczoniu wzmianki o artykule 16 do paktu czterech. (Zed).

PARYŻ, 25.5.
Energiczna postawa Polski i Małej Ententy, protestujących przeciw paktowi rzymskiemu, wywołała w kołach politycznych silne wrażenie.

Dają się tu zauważyć pewne wysiłki, w celu utrzymania stanowiska tych państw wobec paktu, który zmierza niewątpliwie do zaburzenia porządku europejskiego. Krąży pogłoska, iż sfinalizowanie paktu będzie odroczone.

PARYŻ, 25.5.
Cała prasa podaje dziś depesze z Warszawy, oświetlające zdecydowane stanowisko Polski wobec paktu 4 ch.

BERLIN, 25.5.
Dzienniki tutejsze demontują informacje „Daily Herald”, jakoby premier Goehring miał zamiar już w najbliższym czasie udać się z wizytą do Londynu, a w związku z tru-

dnociami, na jakie natrafia znowu pakt 4-ch. Jak slychać jednak, kot Bolle, jeden z licznych zaufanych Goehringa udał się faktycznie do Londynu. Celem podróży ma być wysondowanie gruntu, czy atmosfera londyńska po niezbyt fortunnym występie Roseberga ustąpiła miejsca przyjaźniejszym nastrojom. Jak slychać, pomysł wysuniętej interwencji Goehringa nie dojrzał jeszcze do decyzji.

Obrady rozbrojeniowe w Genewie

GENEWA, 25. V.
Komisja generalna na konferencji rozbrojeniowej przyjęła dziś w pierwszym czytaniu nowy tekst pierwszych trzech artykułów projektu konwencji dotyczących bezpieczeństwa. Tekst ten uzgodniony z poniedziałkowymi deklaracjami Davisa opracowany został przez Simona przy zupełnem uwzględnieniu poprawek złożonych przez delegację polską.

Hr. Raczynski dziękował Simonowi i wyraził nadzieję, że konferencja przyjmie nową redakcję trzech pierwszych artykułów. Delegacje głównych państw wyraziły potem kolejno swoją zgodę z nową redakcją, bez przeszkód przyjęte będą prawdopodobnie także złożone dziś przez przewodniczącego komitetu bezpieczeństwa Politisa propozycje dotyczące definicji napastnika i stwierdzenia napadu.

Postanowienia te opierają się po części na propozycjach delegacji polskiej z ramienia

której pracował w Komitecie bezpieczeństwa bardzo skutecznie dr. Kulski. Większe trudności wynikną niezawodnie dopiero z chwilą, kiedy rozpocznie się debata nad projektem europejskiego paktu wzajemnej pomocy którego ostateczna redakcja nie jest jeszcze ukończona.

BERLIN 25 V

Sprawozdania prasy niemieckiej z Genewy pełne są pesymizmu. Dzienniki niemieckie oskarżają Francję o odwlekanie prac konferencji rozbrojeniowej dopając iż cała odpowiedzialność za udanie się konferencji spoczywa wyłącznie na Francji. Odroczenie konferencji oznaczałoby w warunkach obecnych jej fiasko — pisze z rozgoryczeniem prasa niemiecka. Ciekawe informacje charakteryzujące nastroje delegacji niemieckiej podaje „Deutsche Allgemeine Zeitung”. Francuzi donosi dziennik zdają się być zdecydowani do niezmięszania swej

DWA DNI W WARSZAWIE ZA ZŁ. 10.—

pokoje dla turystów

w Hotelu Royal, Chmielna 31

wraz z bezpłatnem

oprowadzeniem po mieście

przez specjalnego przewodnika.

Prospekty na żądanie.

Przed światową konferencją gospodarczą

LONDYN, 25. V.

Były kanclerz skarbu, lord Snowden wygłosił dziś w izbie lordów mowę w której w formie niesłychanie ostrej potępił absolutny brak jakiegokolwiek polityki rządowej w kwestii zbliżającej się konferencji londyńskiej. Lord Snowden mówiąc o premierze Mac Donaldu powiedział dosłownie: Anglja znajduje się w krańcowo niebezpiecznym położeniu ponieważ sprawy jej spoczywają w rękach człowieka który na każdym kroku zdradza się z ignorancją i nieudolnością do sprawowania swego urzędu.

LONDYN 25. V

Wyjazd doradcy ekonomicznego Banku

Angielskiego, dra T. Prague do Stanów Zjednoczonych nastąpił na skutek opozycji jego przeciwko obecnej polityce walutowej Banku Angielskiego a przede wszystkim z powodu odmowy Banku przyjęcia propozycji amerykańskiej równoczesnego ustabilizowania dolara i funtów. Dr. Prague obecnie obecnie stanowisko doradcy rządu amerykańskiego dla spraw światowej konferencji gospodarczej.

kańskiej równoczesnego ustabilizowania dolara i funtów. Dr. Prague obecnie obecnie stanowisko doradcy rządu amerykańskiego dla spraw światowej konferencji gospodarczej.

Anglja wobec rozbrowienia

LONDYN 25 V

Wszystkie wiadomości z Genewy i wszystkie informacje zebrane na miejscu, potwierdzają że Anglja niezrażona zagrożeniem

pojawiają się w dalszym ciągu swą nieszczęśliwą politykę przywrócenia równowagi sił w Europie to jest opierania Niemiec kosztem Francji. Dowiadujemy się że onegdajsze wznowienie dyskusji nad paktem rzymskim nastąpiło z inicjatywy Mac Donalda że ten ostatni zdecydowany jest użyć wszystkich środków, aby wymusić na Francji przystąpienie do tego paktu.

Jednocześnie minister spraw zagranicznych sir John Simon prowadzi systematycznie intrygę izolowania Francji. Cała dzisiejsza prasa z wyjątkiem „Manchester Guardian” jak na komendę donosi z Genewy i komentuje redakcyjnie o urojonej trudności kwestji rozbrowienia którą stawia Francja, w której się że można twierdzić z całą stanowczością iż dwaj kierownicy angielskiej polityki zagranicznej przez swoją megalomanię ignorancją i uprzedzenia z jakimś fanatycznym uporem pchają Francję do wojny.

O koalicji bałkańskiej

Prasa niemiecka przynosi ciekawą wiadomość, jakoby się w ostatnich czasach dokonało zbliżenie czterech państw bałkańskich: Bułgarii, Grecji, Turcji i Albanii. O ile ta wiadomość jest prawdziwa, niewiadomo. Trzeba ją jednak uznać za bardzo prawdopodobną, a koalicję tych czterech państw za możliwą.

Stosunki na półwyspie bałkańskim są — jak wiadomo — nie szczególne z punktu widzenia współżycia państw bałkańskich między sobą. „Kwestja macedońska” ciągle jeszcze nie jest rozwiązana i stanowi kość niezgody między Bułgarią a Jugosławią. Raz wraz powtarzają się graniczne konflikty między temi dwoma państwami i wytwarzają chroniczny stan zapalny, który się udziela sąsiadom.

I drugi jeszcze — ale już zewnętrzny — czynnik ma wytrwale współżycie państw bałkańskich z sobą. Jest nim — państwo włoskie. Ekspanzja włoska na Bałkan spotkała się z naturalną przeszkodą w postaci Jugosławii, która — ani rusz — nie daje się zepchnąć z wybrzeży morskich i również wyrwa le broni swojego stanu posiadania.

Dwa te czynniki rozbiły Bałkan, a obecnie prowadzą do powstania dwóch bałkańskich bloków państwowych. Jednym z nich jest istniejąca już i działająca „Mała Ententa” do której poza Czechosłowacją należą dwa państwa wciągnięte w wir bałkańskiej polityki: Rumunja i Jugosławia. Drugim ma być tworząca się już — jeśli wierzyć prasie niemieckiej — koalicja czterech państw: Bułgarii, Grecji, Turcji i Albanii.

Tworzenie tej nowej koalicji jest odpowiednią reakcją na zacieśnienie związków między państwami Małej Ententy, która się dokonała w Genewie przed dwoma tygodniami. Nowa koalicja tworzy się jednak powoli i nie bez trudności, z których najważniejszą jest zadawiony antagonizm Bułgarii i Grecji. Ostatnie jednak zaznaczyło się znaczne polepszenie stosunków między temi dwoma państwami. Mamy na myśli przyjacielskie deklaracje Muszanowa bułgarskiego i Tsaldarisa greckiego, następnie powstanie izb handlowych bułgarsko-greckich w Sofji i w Atenach, wreszcie konferencje Muszanowa i Maksimosa w Genewie. Porozumienie grecko-bułgarskie poszło podobno tem łatwiej teraz, że w Atenach nastąpiła zmiana rządu, i Venizelos, znany ze swoich francuskich i antyniemieckich sympatyzował się w opozycji. Grecja miała się zobowiązać do zapewnienia Bułgarii dostępu do morza Egejskiego.

Są to wszystko dotąd pogłoski. Pogłoski jednak bardzo prawdopodobne. Koalicja tych państw leży w granicach możliwości i idzie

po linii przede wszystkim interesów włoskich.

Tak więc i w tej stronie Europy zaczyna się powrót do przedwojennych sojuszy. I to jest pierwsza uwaga, którą wywołuje niemiecka wiadomość o koalicji bałkańskiej... Druga uwaga dotyczy charakteru tej nowej koalicji. Nowa koalicja ma wyraźne oblicze. Jest tworem, a przynajmniej inspiracją Mussoliniego i w jego planach ma tę samą rolę odegrać, którą odgrywa Mała Ententa o polityce europejskiej Francji. Poza tem — rzecz jasna — nie może być koalicją obca germanofilskim prądom. Jest to prosta konsekwencja tego faktu, że rzecz się dokonuje przy udziale Włoch. Dlatego niemiecka wiadomość nie może być dla Polski obojętna. Z.K.

Rocowody żubrów

Ciekawe uwagi o hodowli żubrów i o rodowodach ich arystokratycznych okazów podaje prof. U. P. dr. Jan Grochmalicki w broszurze pt. „Wyniki dziesięcioletniej hodowli żubra w Polsce”.

Żubry obecnie wymierają, to też istniejące okazy otoczone są b. staranną opieką i przede wszystkim przestrzegana jest czystość krwi żubrów hodowlanych. Tylko dzięki skrupulatnemu rejestrowaniu pochodzenia żubrów rozplodowych zdołano utrzymać najwyższy gatunek żubra — to jest żubra białowieskiego.

Przydomek „białowieski” przysługuje tylko żubrom rasy czystej, urodzonym w Białowieży i posiadającym drzewo genealogiczne. Sztukom krwi mieszanej np. z bizonem, lub co gorzej z krową nadaje się tylko imię bez przydomka.

Przed wojną światową Polska była terenem, gdzie najliczniej hodowały się żubry. W puszczy białowieskiej liczba ich dochodziła do 785 sztuk, a w lasach pszczyńskich — do 74 sztuk.

W Białowieży żubry wytępione zostały w czasie wojny doszczętnie; w Pszczynie w r. 1922 zostało ich tylko 3 sztuki: krowa i 2 stadniki. Stara bo w r. 1904 urodzona Plan ta Fricka uratowała jednak rasę, urodziła bowiem z Wodanem trzy cielęta. Teraz zdobi zbiory Muzeum Śląskiego w Katowicach, a zwierzęta żubrów w Pszczynie liczy dziś dziewięć głów.

W roku 1924 poznański ogród Zoologiczny próbował stworzyć drugi obok Pszczyna ośrodek hodowli żubrów i nabył parę, pochodzącą z Białowieży, a wywiezioną do Meklemburgji. Ponieważ warunki okazały się nie odpowiednie do hodowli żubry przewieziono do Białowieży. Ośrodek białowieski składał się z 7 okazów, ale z nich tylko dwa były czystej krwi.

Dla zachowania najszlachetniejszego gatunku dążono do rozplnienia wyłącznie żubrów czystej rasy, a wobec krów pochodzenia mieszane, stosowano chów eliminacyjny. Ze stadnikami nieczystymi postąpiono jeszcze ostrzej wyłączono je wogóle z hodowli i oddano do ogrodów zoologicznych.

Dzięki temu mamy obecnie w Białowieży 5 okazów czystej krwi i 6 żubrów bizonów. Łącznie z Pszczyną czystokrwistych żubrów w Polsce jest 14 a więc liczba bardzo pokaźna jak na gatunek który niedawno z trudem ocalono przed wyginięciem. Są to w Białowieży: 6 letnia Biskania — dwoma córkami, Birutą białowieską i Birną białowieską oraz dwa stadniki.

Czytaj „P R A D”!

KRONIKA

Groźny pożar na Chojnach

(a) Nocy wczorajszej na posesji przy ulicy Poprzecznej 13, stanowiącej własność Konstantego Dębowskiego wybuchł groźny pożar.

Na posesji wspomnianej mieści się fabryczka makaronu, w której zatrudnieni byli dwaj robotnicy.

Ogień wybuchł w wytwórni makaronu i szybko przeniósł się na inne budynki. Wobec tego, że w sąsiedztwie znajdują się drewniane budynki mieszkalne, pobudowane jeden obok drugiego, pożar mógł przybrać katastro-

falne wprost rozmiary.

Mając powyższe na uwadze, zaalarmowany IV oddział straży, niezwłocznie zaalarmował dalsze dwa oddziały, a mianowicie II i III, oddziały, które wspólnymi siłami ogień oparowały, nie dopuszczając do dalszego rozszerzenia się.

Społonęła doszczętnie fabryka makaronu stanowiąca własność Leona Dębowskiego, wraz z maszynami i urządzeniem. Ponadto uszkodzone zostały sąsiednie budynki.

Mieszkańcy przyległych budynków mieszkalnych w przestrachu opuszczali mieszkania i wyrzucali meble, przyczem zanotowano kilka wypadków omdleń.

W czasie akcji ratunkowej został ranny 19 letni Aleksy Dębowski syn właściciela posesji, któremu wałca się belka okaleczyła nogę i poparzyła ciało.

Właściciel posesji Konstanty Dębowski na widok zniszczenia dostał ataku sercowego i nim przybył lekarz pogotowia zmarł. Zwłoki pozostawiono na miejscu.

Rannego Aleksę Dębowskiego opatrzył lekarz pogotowia. Straty spowodowane przez pożar obliczono na 10 000 zł.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne, pożar powstał od żarzącego się węgla, który wypadł z pieca i zapalił nagromadzone drzewo.



KALENDARZYK

Filipa Ner.

Bójki i rozprawy nożowe

(a) Na przechodzącego ulicą Malinową Franciszka Rutkowskiego, zamieszkałego przy ulicy Malinowej 9 napadło dwóch nieznanymi osobnikami, którzy zadali mu kilka ran klutych nożami, w głowę i ręce, poczem zbiegli.

Rannego opatrzył wezwany lekarz po gotowie.

Na ulicy Pustej przed posesją 9, napadnięty został przez jakichś osobników 19-letni Zygmunt Jarzębski, zamieszkały przy ulicy Kochanowskiego 12. Napastnicy poranili Jarzębskiego kijami, zadając mu szereg ran tłuczonych.

W domu przy ulicy Ewangelickiej 5 w czasie bójki między służącymi została poraniona ręką narzędziem 22-letnia służąca Stanisława Fiszer.

We wszystkich wypadkach policja pościgała winnych do odpowiedzialności karnej za zakłócanie spokoju publicznego.

Wiekne z pożytecznym

(a) Przy kuchni dla bezrobotnych, zorganizowanej przez Powiatowy Komitet pomocy bezrobotnym na Chojnach, uruchomiona została obecnie szkoła dla analfabetów. Bezrobotni analfabeci, korzystający z pomocy kuchni, zmuszeni są pod groźbą utraty tej pomocy uczyć się pisania i czytania, tak, iżby mogli czytać i względnie w najbliższym wypadku podpisać się.

Zmiana urzędowania w kancelariach komornikowskich

(a) Na skutek zarządzenia Naczelnika Sądu Grodzkiego w Łodzi, z dniem 1 czerwca r. b. wprowadzone zostają zmiany w godzinach przyjęć dla interesantów w kancelariach komorników sądowych.

W myśl tego zarządzenia godziny przyjęć dla interesantów w kancelariach komornikowskich będą codziennie od 8 ej do 11-jej reno, zamiast od 16-jej do 19-jej jak obecnie.

Indyjski sekret długowieczności

Najpopularniejszą postacią w Chile była stara Carmelo Pastenes Opazo. Staruszka ta urodzona w r. 1800, zmarła przed kilku dniami, przeżywszy lat.. 133.

Z pochodzenia Indyjanka, posiadała podobno jakiś stary indyjski środek na długowieczność.

Ale popularność swą zawdzięczała bynajmniej nie długowieczności.

Do 70 roku życia mieszkała spokojnie z mężem i dziećmi we własnym domu. Wówczas

czas ugodził w nią cios: najukochańszy syn Ignacy padł w bitwie z Peruwiańczykami.

Wtedy to stara, ale wечно młoda kobieta zapalała chęcią zemsty. Wstąpiła na ochotnika do 6 chilijskiego batalionu piechoty gdzie przezwała ją „Porucznikiem Opazo”.

W r. 1891, a nawet jeszcze w 1907 (jako 107 letnia staruszka) walczyła przeciw Peruwiańczykom.

Śmierć jej wywołała wiele hałasu w całym kraju.

Ukarani przemysłowcy

za wykroczenia przeciw usławodawstwu o ochronie pracy

(a) W marcu r. b. Inspektor Pracy przeprowadził nagłą lustrację tkalni mechanicznej Oskara Bucha przy ul. Przejazd 33 i stwierdził że robotnice są tam zatrudnione od godziny 8 rano bez przerwy do godz. 7-8 wieczorem to jest przez 11 lub 12 godzin dziennie.

Fabrykant Buch w związku z tem w drodze administracyjnej został przez Inspektora Pracy skazany za powyższe wykroczenie przeciw prawu o 8 godzinnym dniu pracy na 100 zł grzywny.

Niezadowolony z orzeczenia odwołał się

do Sądu Pracy który jednak po rozpoznaniu sprawy orzeczenie zatwierdził ponadto zaś sądził od Bucha kosztą sądowe.

Za podobne wykroczenie odpowiadał przed Sądem Pracy kierownik fabryki wyrobów jedwabnych Raymond Wilfart z firmy Setaco, przy ul. Rodleśnej 14 gdzie również robotnicy zatrudnieni byli przez kilkanaście godzin na dobę.

Sąd Pracy skazał Raymonda Wilfarta na 200 zł grzywny lub 10 dni aresztu oraz zapłać cenę kosztów sądowych.

Tegoroczne lato pogodne i upalne
stoimy przed dziesięcioletnią porą chłodów i upałów

Angielski dziennik „Daily Express” obiecuje uroczystym słowem honoru, że tegoroczne lato spędzimy w nie zamaconej pogodzie.

Skądże ta pewność? Oto, według zapewnień „pimowego” eksperta Anglii, meteorologowie odnaleźli klucz tajemnicy kapryśnej aury. Drobiazgowo badania biuletynów wstecz dzień po dniu, aż do połowy dziewiętnastego wieku odkryły, że pogoda letnia następuje okresami które zależą od natężenia promieni słonecznych.

Podobno dwa wielkie okresy deszczowe 10 i 12 letni następują kolejno po sobie dając w międzyczasie odpoczynek ziemi od chłodów i opadów.

Rok 1933 ma się znajdować w takim interwalle.

Innym, niezawodnym sposobem stwierdzenia tych okresów są badania stajów stuletnich drzew, które w zależności od pogody danego roku, bywają węższe i szersze.

Po upalnym lecie 1899 nastąpiło upalne lato w 1911 roku (okres dwunastoletni). Rok 1933 da nam do nowego cyklu obiecując dobrą pogodę dopiero w 1934 r.

KINOTEATR STYLLOWY

dawniej „RESURSA”

Kilińskiego 123 Telefon 112-06

Przepiękny poemat zmysłów, symfonia rozkochanych zere,
pean ku czci miłości!

Dziewczę z gór

Wielki dramat szalonych, których hasłem jest

młot, taniec i śpiew!

W rolach głównych: Forywający śpiewak Harry Eichman, żywiółowa
fascynująca córka gór Nancy Brown i wytworny „platynowy ramp”
Betty Stelkoff.

Uwaga: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 5 grosze.

Następny program.

„10% dla mnie”

Początek seansów w soboty
niedziele i święta o godzinie
3 pp. w dni powszednie o
godz. 5 popołudniu.Aparatura dźwiękowa:
„PHILIPSA”

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej
można ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, Al. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-98

Specjalność. detaliczna sprzedaż zelów: trwałe na wodę

W każdej cenie

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne czekolady
czerwone, odywce mleczne i śmietankowe, wielki wybór wyt-
wornych czekoladek, karmelków i biszkoptów, lecz bez losów
szczęścia, bonów i t. p.poleca **A. Piasecki, S. A.**
FABRYKA CZEKOLADY.

NOWY ROZKŁAD JAZDY

ważny od 15 maja.

z Łodzi-Fabrycznej odchodzą pociągi:

- godz.
- 1,00 do Kolušek na Częstochowę, (bezpośredni) na Warszawę
 - 5,20 do Kolušek z połączeniem na Warszawę
 - 7,15 do Kolušek z połączeniem na Katowice, Kraków, Skarżysko
 - 8,05 do Widzewa
 - 9,35 do Kolušek (kursuje w niedzielę i święta od 21.V do 10.IX r. b. włącznie)
 - 8,35 do Kolušek (kursuje w niedzielę i święta od 21.V do 10.IX r. b. włącznie)
 - 10,25 do Kolušek z połączeniem pociągu pośpiesznego na Warszawę i Kraków
 - 13,00 do Kolušek
 - 14,20 do Kolušek z połączeniem na Warszawę
 - 14,50 do Skarżyska (bezpośredni z pominięciem Kolušek)
 - 15,30 do Kolušek (roboczy)
 - 16,30 do Kolušek z połączeniem na Częstochowę
 - 17,40 do Kolušek z połączeniem na Katowice
 - 18,40 do Kolušek z połączeniem na Warszawę i Kraków
 - 19,30 do Warszawy bezpośredni, przez Kolušek
 - 19,55 do Kolušek (roboczy, kursuje jedynie w tygodniu)
 - 20,55 do Kolušek
 - 21,40 do Kolušek z poł. na Warszawę, Skarżysko i bezp. na Kraków
 - 22,50 do Kolušek z połączeniem na Kraków i Katowice

Do Łodzi Fabrycznej przychodzą:

- 0,28 z Kolušek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Skarżysk.
- 5,05 z Kolušek i z Krakowa
- 6,10 z Kolušek (roboczy)
- 6,59 z Kolušek (połączenie z Krakowem i Skarżyskiem)
- 7,10 z Kolušek (roboczy)
- 7,55 z Kolušek (lokalny)
- 8,14 z Kolušek (roboczy)
- 8,42 z Widzewa
- 9,45 z Kolušek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami, Skarżyskiem)
- 12,12 z Kolušek
- 14,35 z Kolušek (lokalny)
- 16,15 z Warszawy
- 19,37 z Kolušek (połączenie z Warszawą, Skarżyskiem)
- 20,32 z Kolušek (połączenie z Krakowem, Katowicami)
- 21,25 z Kolušek (święteczny kursuje w dni świąteczne i poświąteczne od 21.V do 10.IX-1933)
- 22,01 z Kolušek (święteczny, kursuje w dni świąteczne i poświąteczne od 21.V do 10.IX-1933)
- 23,34 z Kolušek (lokalny)
- 23,00 ze Skarżyska bezpośredni (z pominięciem Kolušek)
- 23,34 z Kolušek z połączeniem Warszawy, Krakowa, Katowic

Z Łodzi-Kaliskiej odchodzą pociągi:

- 1,20 do Kutna
- 2,03 do Ostrowia przez Kalisz
- 4,36 do Warszawy
- 6,05 do Główna (w dni świąteczne i przedświąteczne od 22.V do 11.IX-1933)
- 6,15 do Ostrowa
- 7,28 do Warszawy
- 8,03 do Kolušek

godz.

- 8,30 do Zduńskiej Woli z połączeniem na Karsznice
- 9,00 do Kutna z połączeniem na Gdęnsk
- 9,33 do Ostrowia i Poznania
- 10,00 do Główna (w niedziele, dni świąteczne od 21.V do 10.IX 1933 włącznie)
- 12,42 do Poznania i Ostrowia przez Kalisz)
- 12,57 do Torunia i Ciechocinka
- 13,12 do Warszawy
- 14,10 do Zduńskiej Woli
- 14,15 do Kutna (w dni przedświąteczne od 3.VI do 2.IX-1933 włącznie)
- 16,07 do Ostrowia
- 16,18 do Warszawy
- 16,33 do Kutna (z połączeniem na Poznań, Toruń, Gdynię)
- 18,10 do Główna (kursuje w piątki, soboty, niedziele i święta oraz dni przedświąteczne od 9.VI do 10.IX-1933 włącznie)
- 18,10 do Częstochowy przez Zduńską Wola
- 19,35 do Ostrowia
- 19,56 do Warszawy
- 20,18 do Lwowa bezpośredni przez Widzew
- 20,55 do Zduńskiej Woli (kursuje od 25.V do 30.IX-1933 włącznie)
- 21,25 do Torunia i Ciechocinka
- 22,08 do Poznania przez Kalisz
- 23,20 do Łowicza
- 23,30 do Zduńskiej Woli.

Na stację Łódź Kaliska przychodzą pociągi:

- 1,12 z Poznania (przez Kalisz)
- 1,15 z Widzewa (lokalny)
- 1,51 z Warszawy
- 4,24 z Ostrowia
- 6,00 ze Zduńskiej Woli
- 6,03 z Kutna (kursuje w dni poświąteczne od 6.V do 4.IX-1933)
- 7,20 z Poznania przez Kalisz
- 7,26 z Łowicza bezpośredni
- 7,55 z Torunia i Ciechocinka
- 8,35 z Główna (w dni poświąteczne od 22.V do 11.IX-1933)
- 8,46 ze Lwowa przez Widzew
- 8,51 z Ostrowia
- 9,25 z Warszawy
- 10,05 ze Zduńskiej Woli
- 12,15 z Poznania przez Kalisz
- 12,28 z Warszawy
- 13,39 z Kutna
- 14,25 z Główna w dni świąteczne od 21.V do 10.IX-1933
- 14,37 ze Zduńskiej Woli z połączeniem na Częstochowę
- 15,57 z Warszawy
- 16,10 z Ostrowia
- 16,56 z Kolušek (podmiejski)
- 19,03 ze Zduńskiej Woli (lokalny)
- 19,45 z Ostrowia i Poznania od strony Kalisza
- 19,54 z Kutna (lokalny)
- 21,20 ze Zduńskiej Woli (w dni poświąt. od 19.V do 10.IX-1933)
- 21,58 z Warszawy
- 22,23 z Główna (w dni poświąteczne od 19.V do 10.IX-1933)
- 23,05 z Torunia i Ciechocinka
- 23,11 ze Zduńskiej Woli (kursuje do dnia 30.IX-1933)